WDK

KONKURS "POECI I PISARZE DZIECIOM"

Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie

1986 - 1996

Na otwarciu wystawy autorka Joanna Kulmowa i dyrektor WDK – Lesław Wais. 1995 r.

Wanda i Ewa Chotomskie.

Dzieci ze SP nr 27 w Rzeszowie w inscenizacji "Najdzielniejszych z rycerzy". Czerwiec 1992 r..

Okładka: Dzieci ze SP w Błażowej w inscenizacji "Brzydkiego kaczątka" wg. H. Ch. Andersena.

Coś dla dzieci naprawdę

To absolutnie oryginalny, rzeszowski pomysł, ten konkurs "**Poeci i Pisarze Dzieciom**". Co roku poświęcony jest innemu autorowi.

Zaczął się od Brzechwy. Najpierw, jesienią 1986 roku, wczytywały się dzieci w jego utwory i szukały najładniejszych. Uczyły się ich na pamięć i zastanawiały się, jak podawać je ze sceny?

A potem, w czerwcu 1987 roku (po eliminacjach środowiskowych – w szkołach i ośrodkach kultury województwa rzeszowskiego) słuchali Jurorzy – w finale konkursu w Rzeszowie – aż 12 razy jak dzieci mówiły:

Na tapczanie siedzi leń,
Nic nie robi cały dzień...

Ten konkurs wciąż się rozrasta

Już 3 tysiące dzieci z około 200 szkół, z 5 województw, bierze w nim udział! A 400 – 500 dociera do czerwcowego finału w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie.

Pierwszego dnia występują dzieci od 7 do 10 lat. Drugiego dzieci starsze, od 11 do 15 lat – uczennice, uczniowie klas V–VIII.

A w tym samym czasie, hen pod Krosnem, Przemyślem, Tarnobrzegiem i pod Rzeszowem, ich Rodzice i Dziadkowie chodzą niespokojnie z kąta w kąt. Bo bardzo mocno przeżywają występ swoich dzieci. I tak to nagle, w wielu wioskach i miastach Polski Południowej bardzo ważną sprawą stała się Poezja i Kultura Słowa.

A teraz wymieńmy wszystkie konkursy po kolei:

I Konkurs "Poeci i Pisarze Dzieciom" poświęcony był twórczości **Jana Brzechwy**.

II – patronował **Julian Tuwim** (1988),
II – 1989 – **Kornel Makuszyński,**
IV – 1990 – **Maria Kownacka**,
V – 1991 – **Wanda Chotomska,**
VI – 1992 – **Ewa Szelburg – Zarembina,**
VII – 1993 – **Maria Konopnicka**,
VIII – 1994 – **Hans Christian Andersen,**
IX – 1995 – **Joanna Kulmowa,**
X – 1996 – **Małgorzata Musierowicz.**

Niewiarygodne oczarowanie!

– Czy będzie tych konkursów więcej?

– Oczywiście! Bo są już tysiące takich dzieci, jak **Ulka Kramarz** z Konieczkowej, **Basia Twardowska** z Sędziszowa, **Ewka Lubacz** z Chorzelowa, **Magdalenka Miłoś** z Glin Małych czy **Agnieszka Horbaczek** i **Monika Kępanowska** z Czudca. Wszystkie pokochały Poezję, bo w niej – jak pokazuje Julian Tuwim – wszystko jest możliwe!

Spadł kiedyś w lipcu śnieżek niebieski,
Szczekały ptaszki, ćwierkały pieski (...)
A zobaczyłem ten świat uroczy,
Gdy miałem właśnie przymknięte oczy.

A może owo oczarowanie wywiodło się m.in. ze słów takich, jakie (w przekładzie Stefanii Beylin) słyszymy z ust Hansa Chrystiana Andersena?

By mi dogodzić, gdym prosił o czary,
Dała mi Babcia swoje okulary.

Mając tak mądre, babcine okulary można nie bać się Nocy i przez wiele, wiele lat widzieć w ciemności Złotego Jeża Ewy Szelburg–Zarembiny.

Mój mały, maleńki, czy ty o tym wiesz,
że nocą – północą chodzi Złoty Jeż?

Ze wspomnień jurora

Pamiętam "**Ogród niewidomych dzieci**" Ewy Szelburg–Zarembiny, przygotowany w 1992 roku przez nauczycielkę z Konieczkowej **Marię Bogacką**. Wart był pokazania na cały kraj. Ale telewizji przy tym nie było... Dzieci po omacku podawały sobie Księgę Stworzenia. Po omacku, odczytywały na jej stronicach kolejne Dni Tworzenia Świata. Czyniły to wręcz genialnie, więc nikt nie miał wątpliwości, iż wtedy w Przestworzach, właśnie tak się działo...

I pamiętam też, jak w zeszłym roku wyszedł na scenę ten chłopiec z Soniny. Maleńki, wąski w ramionach **Michałek Nycz**. Miał najwyżej 10 lat. Recytował "Werbel" Joanny Kulmowej. Z niedowierzaniem patrzyliśmy jak nie podnosząc głosu w krzyk, poszerzał salę Wojewódzkiego Domu Kultury. I oto już sam stał się werblem, do którego biegła Poezja, aby zabrzmieć.

I jeszcze przypomnę **Iwonkę Róg** z Nockowej, obdarzoną pięknym, białym głosem. Śpiewała "Brzozowego Kujawiaka". Jak? Tak, że wciąż patrzę w jej stronę...

Trzy Dobre Wróżki wołają

Przysłuchując się tym konkursom, widzi się nagle również i to, jak nasza literatura współczesna, skierowana w stronę dziecka, dostrzega szczególne zagrożenia i rusza dziecku na pomoc.

Dajcie dzieciom słońce, żeby łez nie było,
– to woła pani **Wanda Chotomska** –
dajcie dzieciom słońce, dajcie dzieciom miłość.
Dajcie dzieciom słońce, całe słońce z nieba,
żeby mogły tańczyć, żeby mogły śpiewać!

A pani **Joanna Kulmowa** biegnie na pomoc Marzeniom. Bo bez nich PRZYSZŁOŚĆ ma tylko szary sens.

Podobno z tego się wyrasta
Podobno to z czasem się zmienia
Ty się nie zmieniaj, już taki zostań
Ty nie wyrastaj z Marzenia.

Natomiast Trzecia Wróżka – pani **Małgorzata Musierowicz** – po prostu powiada tak:

– *Kiedy wiemy, że ktoś nas bardzo kocha, czujemy, że być może, nie zawsze jesteśmy godni tej miłości. Obawiamy się także, że moglibyśmy ją utracić. Ale tego smutku jest kropelka, bo miłość przede wszystkim łączy się z radością.*

To są bardzo ważne słowa... Dobrze, że wpadają do Wyobraźni Dziecka tuż przed podróżą w Dorosły Las.

Konkursowy program prezentują dzieci.

Nagrody "Plomyczka" wręcza jego redaktor naczelny, Tadeusz Chudy. Czerwiec 1993 r.

A oczy wznoś zawsze w stronę Piękna!

Teraz posłuchajmy, co mówią ci, co już od wielu lat oglądają nas z daleka... Np. Słoneczny Przyjaciel Dzieci, pan **Kornel Makuszyński**. Jego słoneczność jest szczególnie dobrej próby, bo dostrzega i ogrzewa biedę. Z "Panny z mokrą głową" wyjmijmy te dwa zdania pana Podkówki, syna szewca z ciemnego podwórka:

–*Panu Bogu powinno się przede wszystkim dziękować za to, że dał nam oczy. Ja nigdy tak blisko nie oglądałem nieba.*

– Co te oczy powinny zobaczyć? Ano posłuchajmy starej piosenki **Marii Konopnickiej**, którą śpiewały nasze prababcie, gdy były dziećmi:

Jadą jadą dzieci drogą ... siostrzyczka i brat
i nadziwić się nie mogą jaki piękny świat!

I zaraz zjawia się pani **Maria Kownacka,** i powiada, że tego Piękna, np. Piękna Przyrody trzeba bronić. Ale najpierw trzeba je znać!

Kozę nazwał żubrem, skowronka jastrzębiem,
poziomek chciał szukać na wysokim dębie.
Znał gniazda kukułki, stonki szukał w wodzie
I mówi, że świetnie zna się na przyrodzie!

Dotknęliśmy skarbów

–Kto sprawił, że dzięki konkursowi "Poeci i Pisarze Dzieciom" wychodzą te skarby z książek? Że krążą, zmieniają się we wspaniałe recytacje, inscenizacje, piosenki, wypracowania i prace plastyczne?

–Matką konkursu nazywają panią **Annę Kruk** z WDK–u w Rzeszowie, ale ona sama dorzuca następne nazwiska – panią **Krystynę Niebudek** (zajmuje się stroną plastyczną),

Jolantę Nord (aktorkę), **Krystynę Mazurkiewicz** (prowadzi Biuro Konkursu)...

– Wiem – mówię – to ta Wspaniała Osoba, która kiedyś w "Turkusie" nakarmiła głodnego Chudego...

– I koniecznie – mówi pani Anna – trzeba wspomnieć o Nauczycielach zafascynowanych konkursem : – **Alfredzie Świętoń** z Łączek Kucharskich, **Jolancie Kwarcie** z Wysokiej Głogowskiej, **Beacie Chmiel** i **Alicji Mełech** z Rzeszowa, **Tadeuszu Wywrockim** z Chorzelowa, **Grażynie Robaszyńskiej – Janiec** z Dębicy, **Janinie Łabie** i **Bolesławie Pomianie** z Frysztaka, **Zdzisławie Grzebień** i **Annie Tomaszewskiej** z Kożuchowa, **Marzenie Czubeckiej** z Mielca, **Helenie Szczepińskiej** z Sędziszowa Małopolskiego, **Teresie Tomoń** z Czudca, **Barbarze Płocicy** z Przemyśla, **Danucie Wolańskiej – Leniard** z Boguchwały.

Tych nazwisk padło o wiele więcej. Ale przede wszystkim trzeba powiedzieć, że od siedmiu lat konkurs "Poeci i Pisarze Dzieciom" odbywa się z udziałem **rzeszowskiego Kuratorium Oświaty**.

Jest to ogromna przygoda, której sprzyjają dyrektorzy **Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie** – Głównego Organizatora Konkursu panowie **Lesław Wais** i **Marek Jastrzębski** – ale czynią to dyskretnie – ubezpieczając konkurs.

A Publiczność bije brawo z wszystkich sił i woła: Bardzo kochamy te dzieci!

Tadeusz Chudy

Laureatami kolejnych edycji konkursu zostali:

I Anna Jamróg z Frysztaka
Ilona Stawarczyk z Łańcuta
Dziecięcy zespół wokalny z Frysztaka
Teatrzyk szkolny z Pułanek

II Ewa Grębosz z Sokołowa
Edyta Pogoda z Książnic
Dzieci ze SP w Kożuchowie

III Barbara Twardowska z Sędziszowa
Katarzyna Gajda z Chorzelowa
Zespół teatralny OK we Frysztaku

IV Magdalena Miłoś z Glin Małych
Urszula Kramarz z Konieczkowej
Dzieci ze SP w Kożuchowie

V Jarosław Rżany z Mielca
Katarzyna Kiełb z Chorzelowa
Zespół SP w Kielnarowej

VI Iga Pawlik z Jasła
Urszula i Krzysztof Zalepa z Grodziska Dolnego
Zespół teatralny SP w Konieczkowej

	W kategorii dzieci 7-10 lat	**W kategorii młodzieży 11-15 lat**
VII	Kinga Szura z Kielnarowej Iwonas Róg z Nockowej Dzieci ze SP nr 2 w Przemyślu	Barbara Bartnik z Mielca Katarzyna Kwiecińska z Leżajska Dzieci ze SP nr 3 w Dębicy
VIII	Lucyna Feduniewicz z Młodowic Zespół wokalno-instrumentalny Zespołu Szkół Muzycznych w Przemyślu Dziecięcy zespół teatralny SP w Błażowej	Katarzyna Kozak z Brzeska Zespół "Śpiewające krasnale" z Dukli Zespół teatralny SP w Wysokiej Głogowskiej
IX	Paweł Żygała z Hyżnego Wojciech Kawa z Sokolnik Teatrzyk MDK z Jasła	Ewa Golczewska z Ostrowa Iwona Róg z Nockowej Grupa teatralna "Chabeta" z Sandomierza

Z konkursowej dokumentacji...

..."Wynik konkursu świadczy o dobrej współpracy ze środowiskiem szkół podstawowych, o dużym zainteresowaniu przedsięwzięciem ze strony nauczycieli, instruktorów a nade wszystko samych dzieci. Prezentacje cechowała spora kultura scenicznego wyrazu - przy czym - co najważniejsze trafnej interpretacji utworów Brzechwy towarzyszył element autentycznej zabawy. Impreza dobrze przysłużyła się rozszerzaniu kultury słowa oraz wiedzy o literaturze i teatrze..."

– czytamy w protokole Jury I konkursu z 1987 roku.

..."Impreza ta poszerza w środowisku szkolnym znajomość literatury polskiej, uczy i wychowuje poprzez pracę twórczą w różnych formach teatralnych..."

– stwierdza Jury V edycji.

..."Z dużą satysfakcją należy stwierdzić. że mimo tak nieprzychylnego dla kultury i sztuki klimatu konkurs ten cieszy się ogromną popularnością... Cenne jest to, że pedagodzy zadbali o różnorodność repertuaru i sięgnęli po mało znane i rozpowszechnione teksty Marii Konopnickiej..."

– piszą Jurorzy: Tadeusz Kwinta, Maria Bogacka, Tadeusz Chudy w czerwcu 1993 roku.

Konkurs plastyczny wspomina Krystyna Niebudek - organizatorka imprezy

– Jak dowiadujemy się od 10 lat konkurs budził zainteresowanie sztuką słowa, zaś uczestników kategorii prac plastycznych uczył języka plastyki wychowując do twórczości. Dzieci zilustrowały treści wielu utworów. Przy każdej edycji konkursu uderzała różnorodność interpretacyjna tego samego utworu czy głównego

bohatera. Zaproszeni do oceny obserwatorzy zgodnie stwierdzali, że konkurs w sposób interesujący łączył literaturę dziecięcą z plastyką.

Na osobne podkreślenie zasługuje fakt, że w kilku edycjach konkursu laureaci otrzymali w nagrodę udział w wycieczce do muzeum biograficznego Patrona. W ten sposób dzieci zwiedziły Izbę Pamięci Marii Kownackiej w Warszawie, Muzeum Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem i Marii Konopnickiej w żarnowcu.

Zapalając znicz na grobie Kornela Makuszyńskiego czuliśmy (dzieci i organizatorzy), że nasz wysiłek skierowany na poznanie twórczości Pisarza zamyka "złota" klamra spełnionego zadania.

Przy grobie K. Makuszyńskiego w Zakopanem.
1989 r.

A Goście imprezy przekazują słowa uznania:

Pani Annie Kruk
bardzo serdecznie, z podziękowaniem za czułość i ogrom pracy włożony w przygotowanie imprezy pożegnalnej wielkiej twórczyni –

Wanda Chrzanowska
18.06.1991

Szanowni Kochani

Z całego serca dziękuję za wspaniałą imprezę upamiętniającą imię Ery Helberg-Zarembiny nie tylko z rodzinnie nieskazitelnie

Wiele serdeczności
dla całego ZESPOŁU WDK-RZESZÓW
Janina Borowska
Kamara, czerwiec 1992

Pierwszy raz tak serdecznie myślałem o Marii Konopnickiej w Ryni. Z wszystkich stron otoczona leśnymi wydrowami, obrzeżami do leśnej Oratni, jak przed stu laty... A okoliczności otoczenia obrzeżą nadające Jej urzesze – i serdecznie i współczesnie... Wtedy pomyślałem że to obrzęli Pani i to już po raz siódmy

18.VI 1993.

Szanowny Panie Dyrektorze!

Na Pana ręce pragnę przekazać moje bardzo serdeczne podziękowania za przesłane mi fotografie i materiały dotyczące konkursu.

Dziękując za pamięć, przesyłam życzenia najlepsze i serdeczne pozdrowienia dla Pana i całego Zespołu Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie

Joanna Modrzejewska
prawnuczka Marii Konopnickiej

Łódź, dnia 17.09.1993r.

Czy to aby na pewno prawda, że jestem TU pierwszy raz?

Bo mnie się jakby to już było co najmniej przykry.

Tak miło i serdecznie.

szczerze gratuluję!

Tadeusz Różewicz

18.06.93.

Swoją sceniczną drogę rozpoczynały jako dzieci - dziś to już młodzież.
Bywa, że też studenci ...nawet szkół teatralnych.
Wychowankowie konkursu wspominają ...

"Ale to już było, znikło gdzieś za nami.
Choć w papierach lat przybyło, to naprawdę
wciąż jesteśmy tacy sami."

Słowa tej piosenki doskonale oddają to co czuję, bo mimo tego, że minęło już dziesięć lat odkąd pierwszy raz wzięłam udział w konkursie, ciągle miło wspominam te chwile. Wciąż jeszcze pamiętam wszystkie utwory, które prezentowałam przez sześć lat konkursu - utwory Brzechwy, Tuwima, Makuszyńskiego, Kownackiej, Chotomskiej, Szelburg-Zarembiny. Jakże serdecznie wspominam konkursowe nagrody - wycieczki do Zakopanego i Warszawy.

"Pisarze i Poeci Dzieciom" to konkurs, który różni się od wszystkich innych. Tu nie chodzi o to, by zdobywać nagrody. Tu każdy może być sobą i "rozdawać siebie" innym, tu każdy spotka się z uśmiechem, przyjaźnią i serdecznością. Ten konkurs to także doskonała szkoła - szkoła radości, pogody ducha i szczęścia...

Urszula Kramarz,
tegoroczna absolwentka LO w Czudcu

Mając 8 lat byłam narratorem w inscenizacji "Ptasie radio" J. Tuwima, potem Babą Jagą, Wicusiem Trzepałkiewiczem... Wszystkie konkursy wspominam mile. Dzięki nim miałam okazję rozwijać swoje zainteresowania. Nieco starsza - biorę udział w konkursach recytatorskich i poezji śpiewanej i mam nawet swoje małe sukcesy ...

Ewa Lubacz, uczennica III kl. LO w Mielcu

To było sześć lat temu. Wtedy to właśnie po raz pierwszy wzięłam udział w konkursie "Poeci i Pisarze Dzieciom - Wanda Chotomska". Przez te lata mojej cudownej przygody z teatrem bardzo wiele się nauczyłam, coraz pewniej stawiałam kroki na deskach sceny i nie tylko... Od

sześciu lat gram, od trzech piszę scenariusze, od dwóch reżyseruję, a w tym roku zabawiłam się w scenografa.

Dokładnie pamiętam wszystkie edycje konkursu. Przez te sześć lat udało mi się poznać twórczość wielu wspaniałych autorów. Niestety, ta edycja jest już moją ostatnią, ponieważ jestem uczennicą klasy ósmej. Z pewnością scena na długo pozostanie w sferze mych zainteresowań. Kto wie, może kiedyś zajmę się tym zawodowo? ...

Kamila Gałek

z teatrzyku "Fiki Miki" SP w Lecce

Chodziłam wówczas do II klasy szkoły podstawowej. Wtedy to właśnie WDK zorganizował I konkurs "Poeci i Pisarze Dzieciom". Atmosfera jaką pamiętam będąc dziewięcioletnią dziewczynką wciągnęła mnie do wzięcia udziału w drugiej, trzeciej i kolejnej - aż do siódmej edycji imprezy. Dziś - z perspektywy czasu - jestem świadoma tego, że to właśnie za sprawą tego konkursu pokochałam recytację.

Barbara Twardowska,

18-letnia licealistka z Sędziszowa Młp.

Podczas koncertu IV edycji konkursu. Czerwiec 1990 r.

Postacie sceniczne z VII edycji konkursu poświęconego M. Konopnickiej. Czerwiec 1993 r.

Konkursowy dyplom.

Wystawa prac plastycznych V edycji konkursu.

Wydano nakładem WDK w Rzeszowie.
Opracowanie: A. Kruk, K. Mazurkiewicz.
Skład: M. Grzebyk.
Fotografie: A. Kus, T. Nachtman.